WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady Narodowej
1 egz.

GAZETA KUJAWSKA

Cena 3 złote

Rok II | Włocławek piątek 4 lipca 1947 | 162 (461)

Szeroki plan współpracy Polski z Czechosłowacją

Dziś nastąpi podpisanie wzajemnych układów gospodarczych

PRAGA, 3. 7. (PAP). Dnia 4 lipca br. zostanie podpisany zespół nowych polsko-czechosłowackich umów i układów gospodarczych, stwarzających zupełnie nowe podstawy dla przyszłych stosunków gospodarczych obu krajów. Umowy i układy zmierzają do ustanowienia między Polską a Czechosłowacją jak najdalej idącej współpracy. Podpisując to porozumienie, oba rządy wychodzą z założenia, że współpraca tego rodzaju nie tylko może poważnie wzmóc ich dobrobyt i spotęgować ich zdolność do utrzymywania i rozwijania stosunków gospodarczych z państwami trzecimi, lecz przyczynić się powinna do regeneracji europejskiego życia gospodarczego.

Podstawowy akt porozumienia

Podstawowym aktem nowego porozumienia jest konwencja o zapewnieniu polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej. Konwencja ta określa główne cele zamierzonej współpracy, wymieniając na pierwszym miejscu wzmożenie między dwoma krajami wzajemnej wymiany dóbr i świadczeń, maksymalne wykorzystanie jednego kraju jako terenu tranzytowego dla drugiego kraju oraz zapewnienie stałej współpracy między pokrewnymi działami i gałęziami polsko-czechosłowackiego życia gospodarczego.

Konwencja wylicza w dalszym ciągu 14 układów, które unormować mają poszczególne działy współpracy: a) wymianę dóbr i świadczeń, b) sprawy komunikacyjne, c) organizację stałej współpracy między pokrewnymi działami życia gospodarczego, d) koordynację poczynań w zakresie planowania i statystyki.

Rada współpracy gospodarczej

Następny dział konwencji stwarza podstawy prawne dla utworzenia aparatu wykonawczego, który ma czuwać nad realizacją całego programu. Przewidziane jest utworzenie Rady Polsko-Czechosłowackiej Współpracy Gospodarczej oraz następujących komisji specjalnych: obrotu towarowego, inwestycyjnej, komunikacyjnej, finansowej, współpracy w przemyśle, rolnictwie, współpracy naukowo-technicznej i komisji planowania.

Ostatni dział konwencji stwarza specjalną procedurę rozjemczo-arbitrażową dla wszystkich sporów, które mogłyby wyniknąć na tle nowozawartych układów. Przechodząc do bardziej dokładnego omówienia poszczególnych układów, stanowiących załączniki do zasadniczej konwencji, stwierdzić trzeba, w szczególności, że zawarty został nowy traktat handlowy w celu zastąpienia traktatu z roku 1934, który pod wieloma względami nie odpowiadał potrzebom dzisiejszym. Składową część tego traktatu stanowi konwencja weterynaryjna, która na razie obowiązywać będzie w brzmieniu z roku 1934, ale której nowelizacja jest przewidziana.

Obrót na kwotę 30 mil. dolarów w pierwszym roku

Układ o obrocie towarowym zawarty został podobnie jak zasadnicza konwencja i traktat handlowy na 5 lat z tym, że co roku ustalone będą szczegółowe plany wymiany towarowej. W pierwszym roku umownym przewiduje się w zakresie bieżącej wymiany około półtora miliarda koron czechosłowackich (30 milionów dolarów) dla każdej strony. Strona polska zobowiązała się dostarczyć Czechosłowacji 1.700 tysięcy ton węgla oraz poważne ilości cynku, soli i jaj. Dostawy polskie obejmują również materiały włókiennicze, jedwab sztuczny, pergamin roślinny, energię elektryczną itd. Strona czechosłowacka dostarczy Polsce m. in.: chmiel, zboża siewne, sadzeniaki, bukowe łaty, cegły specjalne, celulozę, kaolin, kwas fluorowodorowy, produkty farmaceutyczne, sprzęt szpitalny, brakujące wyroby hutnicze itd. Poza tym układ przewiduje obustronną wymianę artykułów rolniczych, spożywczych oraz czasopism, wydawnictw i książek. Plany importu i eksportu odnawiane będą co roku, a komisja obrotu towarowego posiadać będzie daleko idące pełnomocnictwa, aby je bieżąco dostosowywać do potrzeb życia. Jeśli chodzi o podstawowe polskie artykuły eksportowe — węgiel, cynk i prąd elektryczny — to istnieje ze strony Polski zobowiązanie do dostawy, a ze strony czechosłowackiej do odbioru określonej ilości w ciągu najbliższych 5 lat.

Dostawy inwestycyjne dla Polski

Niezmiernie ważnym uzupełnieniem układu o obrocie towarowym jest układ o czechosłowackich dostawach inwestycyjnych, przewidujący możność dokonywania w Czechosłowacji przez stronę polską kapitalnych dla polskiego życia gospodarczego zamówień inwestycyjnych na łączną sumę 7,5 miliarda koron czeskich (150

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej).

Dlaczego nie doszło do porozumienia?

Konferencja paryska została zakończona bez osiągnięcia porozumienia. Pozytywny wynik został uniemożliwiony na skutek stanowiska W. Brytanii, która w propozycjach swych domagała się stworzenia ogólnoeuropejskiego planu odbudowy, z tendencją narzucenia poszczególnym państwom określonych norm produkcji i wzajemnych świadczeń. Realizacja takiego planu, jak stwierdził min. Mołotow, doprowadziłaby nieuchronnie do ingerencji w wewnętrzne sprawy poszczególnych krajów i wskutek tego do ograniczenia ich suwerenności państwowej. Min. Mołotow stanął na słusznym stanowisku, że zadaniem konferencji jest określenie warunków, na jakich miałaby być udzielona pomoc amerykańska dla poszczególnych państw europejskich na podstawie planu min. Marshalla, ze szczególnym uwzględnieniem krajów najbardziej zniszczonych przez okupację i mających za sobą wkład do walki z hitleryzmem. Natomiast gospodarka zasobami tych państw jest ich własnym, wyłącznym i nienaruszalnym prawem. Na tych zasadach oparte też były propozycje radzieckie.

W końcowym stadium konferencji min. Bidault, który początkowo całkowicie akceptował projekt brytyjski, wystąpił z własnym „kompromisowym“ projektem, który zapowiada, że proponowany przezeń „Komitet współdziałania“ miał by oprzeć swą pracę na dobrowolnych informacjach, udzielonych przez poszczególne kraje i że nie będzie w żaden sposób ingerował w wewnętrzne sprawy krajów europejskich i nie podejmie akcji, która „mogłaby być uważana“ za pogwałcenie suwerenności tych krajów. Mimo to projekt ten nie odbiega w gruncie rzeczy od propozycji brytyjskich, gdyż z jednej strony utrzymuje w dalszym ciągu zasadę ogólno - europejskiego planowania gospodarczego, gdy zadaniem konferencji było jedynie opracowanie warunków pomocy amerykańskiej dla państw Europy na podstawie istotnych potrzeb tych państw, z drugiej zaś — nawet najbardziej obwarowany różnymi zastrzeżeniami ogólno - europejski plan gospodarczy nie mógłby być realizowany bez wkroczenia w sprawy wewnętrzne poszczególnych krajów i do naruszenia w praktyce ich niezależności państwowej. W punkcie drugim projektu francuskiego mówi się zresztą, że oparte na dobrowolnych informacjach krajów, które zgłoszą swoją współpracę, sprawozdanie „Komitetu współdziałania“, określi rozwój produkcji, wynikający z jednej strony z wysiłków poszczególnych państw europejskich, a z drugiej strony z wymiany towarowej między krajami europejskimi. Oznacza to tyle, że państwa zgłaszające się „dobrowolnie“ będą mogły liczyć na pomoc amerykańską, ale będa musiały wówczas (już nie dobrowolnie) wypełnić warunki, określone przez sprawozdanie „Komitetu“, — albo nie zgodzą się na te

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Zakończenie konferencji paryskiej

Komunikat francusko-brytyjski w sprawie planu Marshalla

PARYZ. 3. 7. (PAP). — Ostatnie posiedzenie konferencji Trzech Ministrów Spraw Zagranicznych trwało 1 godzinę i 50 minut. Na posiedzeniu tym — jak podaje Agencja Reutera — minister Mołotow wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że nie może się zgodzić na propozycje brytyjsko - francuskie ze względu na to, że nie opierają się one na zasadzie współpracy gospodarczej między wszystkimi państwami, lecz na dominacji wielkich mocarstw nad małymi krajami. Zakomunikowano oficjalnie, że min. Mołotow i min. Bevin wracają w czwartek do swych stolic. (Przemówienie min. Mołotowa zamieszczamy na str. 3).

LONDYN 3. 7. (PAP). — W Londynie i Paryżu ogłoszono jednocześnie komunikat brytyjsko - francuski w sprawie propozycji min. Marshalla podpisany przez ministrów Bevina i Bidault.

Komunikat stwierdza, że rządy brytyjski i francuski powzięły pewne decyzje w celu szybkiego wprowadzenia w życie propozycji min. Marshalla. Propozycje min. Marshalla wysuwały sugestię, by Europa podjęła inicjatywę w sprawie nad swą odbudową.

Dla osiągnięcia tego celu niezbędne jest jak najszybsze ustalenie rozmiarów zasobów, którymi rozporządza Europa, oraz potrzebę, które odczuwa. Dla zebrania wszystkich danych w tej sprawie, konieczne jest powołanie do życia tymczasowej specjalnej organizacji. Rządy brytyjski i francuski postanowiły wobec tego zaprosić do współpracy wszystkie kraje europejskie (oprócz Hiszpanii), które zechcą uczestniczyć w sformułowaniu odpowiedzi na propozycję Marshalla i w powołaniu do życia wspomnianej organizacji. Zadaniem organizacji będzie opracowanie programu odbudowy Europy, w którym zasoby i potrzeby każdego kraju będą skoordynowane w taki sposób, w jaki każdy kraj dobrowolnie o tym postanowi. Każdy kraj europejski będzie mógł przystąpić — o ile będzie sobie tego życzył — do współpracy z projektowaną organizacją.

Anglo-amerykański spór na temat administracji kopalń Zagłębia Ruhry

NOWY JORK, 3 7. (PAP). „New York Times“ donosi z Berlina, że Stany Zjednoczone domagają się, by Wielka Brytania oddała kopalnie węgla w Zagłębiu Ruhry pod zarząd niemiecki. USA pragnie również, by cała produkcja węgla w połączonych strefach podlegała administracji niemieckiej. Wysiłki amerykańskie nie dały dotychczas wyników. Obaj gubernatorowie wojskowi zwrócili się do swych rządów z prośbą o ostateczną decyzję.

Powodem oporu Anglików jest obawa, że przyjęcie projektu USA uniemożliwiłoby realizację ich planów nacjonalizacji kopalń Zagłębia Ruhry, czemu zaprzeczają Amerykanie twierdząc, że chodzi im jedynie o zamianę personelu brytyjskiego odpowiednim personelem niemieckim, co w niczym nie utrudni przyszłej nacjonalizacji kopalń Zagłębia Ruhry lub rozciągnięcia nad nią międzynarodowej kontroli. Koła niemieckie popierają brytyjski punkt widzenia. Pod wpływem nacisku amerykańskiego zarządu wojskowego podał się ostatnio do dymisji szef niemieckiego komitetu wykonawczego z 2-strefowej Rady Gospodarczej Wiktor Agatz, o którym powszechnie mówiono, że reprezentuje pogląd brytyjski w sprawie kontroli nad Zagłębiem Ruhry.

Hiszpańskie partie demokratyczne bojkotują referendum w Hiszpanii

LONDYN. 3. 7. (PAP). — Jak donosi Agencja Reutera z Madrytu, zjednoczenie sił demokratycznych Hiszpanii, w skład którego wchodzą socjaliści, komuniści i republikanie, wezwało swych sympatyków do bojkotowania referendum, które ma się odbyć w Hiszpanii najbliższej niedzieli w sprawie restytuowania monarchii z gen. Franco jako regentem.

Wezwanie zjednoczenia sił demokratycznych Hiszpanii poparły również związki zawodowe.

Proces gestapowców w Hamburgu

Wśród świadków członek wywiadu brytyjskiego, który w czasie wojny służył w armii niemieckiej

BERLIN, 3. 7. — W Hamburgu rozpoczął się proces 18 członków gestapo, którzy w kwietniu 1944 roku wzięli udział w rozstrzelaniu 50 lotników brytyjskich.

W marcu 1944 r. 80 oficerów RAF-u po wykopaniu podziemnego tunelu uciekło ze Stalagu nr. 3. — Hitler wydał osobiście rozkaz, by lotnicy brytyjscy zostali wydani w ręce gestapo i rozstrzelani, mimo, że według przepisów międzynarodowego prawa wojennego obowiązkiem każdego oficera, znajdującego się w niewoli, jest szukać sposobu ucieczki. Około 50 lotników zostało schwytanych i zamordowanych wystrzałem w tył głowy. Ciała zamordowanych gestapowcy spalili.

Prokurator brytyjski płk. Halse podkreślił w swym przemówieniu oskarżycielskim, że zbrodnia, dokonana na jeńcach wojennych, stanowi doskonałą charakterystykę reżimu hitlerowskiego, który opierał się na terrorze i bezprawiu.

W czasie procesu zeznawać będą jako świadkowie płk. RAF-u Marshall, który znajdował się wśród 80 uciekinierów ze Stalagu nr. 3 i który po schwytaniu nie został rozstrzelany, lecz wraz z kilkunastu lotnikami brytyjskimi odesłany z powrotem do obozu, oraz płk Aleksander Scotland, członek wywiadu brytyjskiego, który przez cały czas wojny służył w armii niemieckiej.

Wyjazd min. Mołotowa z Paryża

PARYZ. 3. 7. (PAP). — Minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow opuścił w czwartek o godz. 3 Paryż, udając się samolotem do Moskwy.

Szeroki plan współpracy Polski z Czechosłowacją

Dziś nastąpi podpisanie wzajemnych układów gospodarczych

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

milionów dolarów), z których dwie trzecie mają być dostarczone w najbliższych 3 latach.

Przewidziany w układach system rozliczeniowy pozwala na rozsądną antycypację dostaw czechosłowackich do Polski.

Odrębny układ płatniczy normuje wszelkie sprawy, związane z rozliczeniem wzajemnych dostaw i świadczeń na nowych podstawach i zmierza w szczególności do uniknięcia zbyt ciasnych norm rozrachunkowych, zawartych w układzie clearingowym.

Odra i porty polskie obsługiwać będą handel czechosłowacki

Sprawy komunikacyjne unormowane zostały w jednym zasadniczym układzie komunikacyjnym, którego poszczególne rozdziały regulują kolejowy ruch tranzytowy, współpracę w polskich portach morskich i rzecznych, oraz czechosłowackich portach naddunajskich, a przede wszystkim współpracę na Odrze. — Przepisy układu gwarantują Czechosłowacji swobodny tranzyt rzeczny przez terytorium Polski na własnych barkach i przyczynią się niewątpliwie do daleko idącego wykorzystania portów polskich dla polsko-czechosłowackiego ruchu towarowego. Przewidziane jest również podjęcie wstępnych kroków w celu zrealizowania programu połączenia systemu wodnego Odry i Dunaju. Organizacja współpracy między pokrewnymi działami życia gospodarczego unormowana została przez powołanie do życia odpowiednich organów mieszanych w formie komisji współpracy finansowej, rolniczej, przemysłowej i naukowo-technicznej.

Ponadto powstać mają branżowe komitety mieszane. Z chwilą wejścia w życie układu powstaną na zasadzie już uzgodnionych statutów m. in. komitet górniczy, hutniczy, chemiczny, włókienniczy itp.

Rozbudowa obiektów ważnych dla obu krajów

Wśród zadań tych komitetów położony jest specjalny nacisk na wspólną budowę względnie rozbudowę na terenie obu państw obiektów gospodarczych, mogących obsługiwać oba kraje. Układ o koordynacji poczynań w zakresie planowania i statystyki gospodarczej uzupełnia wyżej nakreślony zespół układów specjalnych.

Protokół końcowy załatwia kilka zagadnień specjalnych i stwierdza przede wszystkim, że wszystkie równocześnie zawarte układy stanowią pewną logiczną całość, skutkiem czego oba rządy zobowiązują się współdziałać wszelkimi środkami w tym kierunku, aby zapewnić w całej rozciągłości ich wykonanie.

Po raz pierwszy w dziedzinie umów międzynarodowych

Wspólny organ wykonawczy i kontrolny czuwać będzie nad realizacją umowy

PRAGA, 3. 7. (PAP). W środę 2 bm. odbyła się w gmachu Ambasady Polskiej w Pradze konferencja prasowa, na której minister Hilary Minc i minister Handlu Zagranicznego Czechosłowacji dr. Ripka udzielili łącznie zebranym dziennikarzom czeskim wyjaśnień na temat nowego układu gospodarczego polsko czechosłowackiego. Minister dr. Ripka stwierdził, iż nowy układ gospodarczy, jaki ma być podpisany w dniu 4 bm., posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla stosunków gospodarczych i politycznych obu krajów.

Minister Minc zaznaczył, iż po raz pierwszy w historii umów międzynarodowych nowa umowa gospodarcza między Polską a Czechosłowacją przewiduje powołanie do życia specjalnej rady współpracy gospodarczej, która jako organ wykonawczy i kontrolny czuwać będzie nad realizacją umowy. Ustanowiona będzie również specjalna komisja współpracy rolniczej oraz komisja, której zadaniem będzie przestudiowanie nie tylko od strony teoretycznej, ale i praktycznej projektu budowy kanału dunajsko-odrzańskiego.

Następnie odbyła się w gmachu czechosłowackiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego w Pradze druga konferencja prasowa z udziałem licznych dziennikarzy zagranicznych, na której ministrowie Minc i Ripka poinformowali przedstawicieli prasy światowej o szczegółach nowego polsko-czechosłowackego układu gospodarczego.

Gorące przyjęcie delegacji polskiej w Czechosłowacji

Na całej trasie podróży witano premiera i ministrów polskich entuzjastycznie

PRAGA 3. 7. (PAP). Przybyła do Pragi, celem ratyfikacji układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz podpisania umów gospodarczych i konwencji kulturalnych, delegacja rządu polskiego pod przewodnictwem premiera Cyrankiewicza, została powitana dnia 2 bm. o godz. 7.30 rano na stacji granicznej Petrovice przez generalnego sekretarza czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych — ambasadora Heidricha, inż. Klucka — zastępcę szefa protokułu dyplomatycznego, Jaromira Kopecky'ego z MSZ, przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej w Bernie — Piseka oraz dowódcę okręgu korpusu, generała broni Novaka. Delegacje witał również ambasador R. P. w Pradze Wierbłowski. Delegacji polskiej towarzyszył od Warszawy ambasador czechosłowacki Hejret. Przy dźwiękach hymnów polskiego i czechosłowackiego premier Cyrankiewicz przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym odbył w pociągu krótką rozmowę z witającymi go osobami. Wszystkie stacje kolejowe na drodze do Pragi były udekorowane flagami o barwach polskich i czechosłowackich. Wśród napisów wyróżniały się napisy w języku polskim: „Witajcie bracia". Wszędzie delegacja rządu polskiego witana była owacyjnie przez ludność.

Na stacji Czeska Trzebowa na pograniczu Moraw i Czech powitali delegację przewodniczący czeskiej Krajowej Rady Narodowej w Pradze — Koprova, płk. Dybal i przedstawiciele rad miejskich i powiatowych ziemi czeskiej.

Na stacji w Pardubicach wśród tłumu witającej ludności wyróżnili się sokoli oraz robotnicy miejscowych zakładów przemysłowych w roboczych kombinezonach. Miejscowe dziewczęta obdarowały członków delegacji pudłem ze znanymi piernikami pardubickimi.

Powitanie w Pradze

Na peronie dworca praskiego udekorowanym bogato zielenią i flagami polskimi i czechosłowackimi oczekiwali przybycia delegacji polskiej premier rządu czechosłowackiego Gottwald, minister Spraw Zagranicznych Masaryk, szef sztabu generalnego gen. broni Boczek, dowódca praskiego okręgu korpusu gen. Miklik, szef protokółu dyplomatycznego dr. Skalicky. Na peronie obecni byli również przewodniczący polskiej delegacji do rokowań gospodarczych minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc, prezes Polskiego Banku Narodowego, wiceminister Drożniak, dr. Pose i charge d'affaires Polski w Pradze — Krajewski.

Tuż obok orkiestry wojskowej i kompanii honorowej zgromadzili się liczni dziennikarze czescy i zagraniczni, fotoreporterzy i operatorzy filmowi. Wjeżdżający na peron dworca Wilsona pociąg, wiozący delegację polską, powitała orkiestra wojskowa marszem. Wysiadających z salonki premiera Cyrankiewicza i ministrów polskich witali serdecznie prezes czechosłowackiej Rady Ministrów — Gottwald, minister Masaryk i szef protokółu dr. Skalicky. Kompania honorowa prezentuje broń i orkiestra gra czechosłowacki i polski hymn.

Premier Cyrankiewicz i premier Gottwald przechodzą przed frontem kompanii honorowej. Po odebraniu raportu od dowodzącego oficera, premier Cyrankiewicz pozdrawia kompanię w języku czeskim. W salonie recepcyjnym dworca premier Gottwald przedstawia gościom polskim wicepremierów rządu czechosłowackiego Fierlingera, dr. Zenkla i Ursyny,ego oraz ministrów oświaty dr. Strancky'ego, handlu zagranicznego dr. Ripkę, informacji — Wacława Kopecky'ego, poczt — księdza Hale, komunikacji — Pietora, aprowizacji — Majera, handlu wewnętrznego — Zmrhala, rolnictwa — Durisa, wicemarszałka parlamentu Hodinowa — Spurna, kanclerza prezydenta Republiki Smutnego, prezydenta miasta Pragi dr. Wacka, oraz członków praskiego korpusu dyplomatycznego.

Przemówienie premiera Cyrankiewicza

Odpowiadając premierowi Gottwaldowi na słowa powitania, premier Cyrankiewicz przypomiał, jak wracając z obozu koncentracyjnego w Mauthausen przez Pragę podziwiał wielkie umiłowanie wolności ludu czechosłowackiego. „Czesi i Słowacy umieją nie tylko cieszyć się z wolności, ale również zabezpieczać ją i utrwalać — oświadczył premier Cyrankiewicz. Jestem wzruszony serdecznym i gorącym powitaniem na ziemi czechosłowackiej. Swiadczy ono o tym, jak głęboko zakorzeniona jest instynktowna potrzeba przyjaźni w narodach polskim i czechosłowackim. Rzeczą obu narodów jest realizować tę przyjaźń, nadając jej konkretną treść polityczno - gospodarczą. Nie ma dla naszych narodów osobnych dróg. Mamy wspólne doświadczenia i wspólny musi być nasz marsz dla zabezpieczenia pokoju. Tak jak granicą naszej niepodległości są wasze Sudety, tak granicą naszej niepodległości są nasze granice na Odrze i Nysie" — podkreślił premier Cyrankiewicz.

Na zakończenie przemówienia premier wzniósł okrzyk na cześć sojuszu polsko - czechosłowackiego.

Z dworca Wilsona delegacja polska oraz premier Gottwald i minister Masaryk udali się na zamek Braslawski, witani na udekorowanych ulicach miasta owacyjnie przez tłumy publiczności.

W zwierciadle dnia

Spisek francuski

We Francji został wykryty spisek reakcyjny. Spisek ten operujący hasłami antykomunistycznymi był swym ostrzem skierowany w interesy ludu francuskiego. Na czele jego stali zdecydowani wrogowie ludowej demokracji. Sprzysiężenie mające na celu obalenie republiki we Francji i wprowadzenie dyktatury faszystowskiej mogło się rozwinąć jedynie w warunkach posunięcia się na prawo, jakie obserwujemy ostatnio we Francji. Jest rzeczą niewątpliwą, że za kulisami sprzysiężenia kierowanego przez sfaszyzowanych wyższych oficerów z dawnego otoczenia Petaina i przez arystokratów francuskich, działały siły obce, dla których obalenie republikańskiego we Francji miałoby się stać jednym z fragmentów walki, zamierzonej na znacznie szerszą skalę. Jest także zrozumiałe, że odpowiedzialność za samo powstanie spisku spada w pierwszym rzędzie na tych, którzy przez chwiejną i niezdecydowaną postawę polityczną dopuścili do stworzenia wrażenia, jakoby jednolity front robotniczych partii we Francji uległ rozluźnieniu.

Polityka premiera Ramadier'a, która spowodowała ustąpienie komunistów z gabinetu francuskiego, doprowadziła do ośmielenia reakcji francuskiej. Rekrutujący się z szeregów dawnych kolaboracjonistów i prowokatorów a także agentów obcych, spiskowcy występowali przeciwko republice i głosili hasła faszystowskie.

W zamierzeniach sprzysiężonych leżało wywołanie wojny domowej we Francji.

Spisek francuski dowodzi, że każde osłabienie czujności klasy robotniczej, osłabienie jej jedności działania prowadzi nieuchronie do wzmożenia reakcyjnych sił, do ich ośmielenia i przyśpieszenia ich działania. Dowodzi tej prawdy, że w walce z zakusami reakcji klasa robotnicza musi przeciwstawić jej jednolity, zwarty front.

Niebezpieczeństwo, jakie tkwi w hasłach rzekomo tylko „antykomunistycznych" zagraża nie tylko komunistom, ale całej klasie robotniczej, całej demokracji. Pod płaszczykiem „antykomunizmu" reakcja prowadzi walkę z demokracją, starając się osłabić jej czołowe ugrupowania, partie robotnicze i podważyć ich zwartość.

I dlatego jedyną odpowiedzią na zakusy reakcjonistów powinno się stać ponowne wzmocnienie jednolitego frontu mas pracujących, — nie tylko we Francji.

Pracowity dzień Sejmu

Uchwalonych zostało pięć ustaw i zatwierdzono szereg dekretów

WARSZAWA 3. 7. (PAP). — Dnia 3 lipca rb. Sejm przegłosował w trzecim czytaniu projekt ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947.

Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947 przyjęta została w trzecim czytaniu większością głosów.

Wicemarszałek Szwalbe poinformował Izbę, że wniosek posłów Stronnictwa Ludowego w sprawie przystąpienia do wydawania dowodów osobistych obywatelom Rzeczypospolitej został **wycofany**, ponieważ przedstawiciele Rządu oświadczyli na komisji, że Rząd przygotowuje już odpowiednie zarządzenia.

Następny punkt porządku dziennego obejmował sprawozdanie komisji propagandowej o wniosku posłów Stronnictwa Ludowego w sprawie popularnego wydania manifestu polskiego komitetu wyzwolenia narodowego i zwięzłej historii zasług Krajowej Rady Narodowej. Jako sprawozdawca przemawiał poseł Wąsik (SL). Na zakończenie mówca zgłasza wniosek treści następującej:

„Sejm wzywa Rząd do wydania w formie popularnej manifestu polskiego komitetu wyzwolenia narodowego oraz zwięzłej historii zasług Krajowej Rady Narodowej (oklaski).

Za wnioskiem Komisji Propagandowej wypowiedziała się większość Izby przy powstrzymaniu się posłów PSL od głosowania.

Poseł Domiński (SP) referuje w imieniu komisji prawniczej i regulaminowej rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Referent stwierdza, że projekt ustawy jest zgodny z art. 4 ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 roku i wnosi o udzielenie pełnomocnictw zgodnie z projektem ustawy.

Projekt ustawy został uchwalony w drugim czytaniu większością głosów.

Wobec wniesienia poprawek przez klub PSL, głosowanie w trzecim czytaniu nad projektem ustawy o pełnomocnictwach odbędzie się dnia 4 lipca br.

Dla zreferowania sprawozdania komisji wojskowej w rządowym projekcie ustawy o Rocie przysięgi Wojska Polskiego, wicemarszałek udzielił głosu posłowi Ożga - Michalskiemu (SL). Referent wnosi o przyjęcie ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez większość komisji. Wniosek mniejszości uzasadniał poseł Kamiński (PSL). Poprawka posła Kamińskiego upadła w głosowaniu.

Ustawa o Rocie przysięgi Wojska Polskiego uchwalona została jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego tj. do sprawozdania komisji odbudowy o rządowym projekcie ustawy o odbudowie m. st. Warszawy. Sprawozdanie komisji referowała posłanka Hiżowa (SD). Posłanka Hiżowa stawia wniosek: „Naczelna Rada Odbudowy Miasta St. Warszawy dobrze zasłużyła się w dziele odbudowy stolicy" (oklaski). Zamknął się pierwszy okres odbudowy Warszawy i obecnie wstępujemy w okres drugi — odbudowy planowej tj. pracy na długą falę. W związku z tym opracowany został projekt ustawy o odbudowie miasta st. Warszawy. Referentka wnosi o uchwalenie projektu ustawy z poprawkami, wniesionymi przez komisję.

W dyskusji zabrał głos pos. Albrecht (PPR) stwierdzając, że wniesiona przez Rząd ustawa o odbudowie m. st. Warszawy dotyczy zagadnienia, które jest sprawą całego narodu. Warszawa żyje i odbudowuje się dzięki wysiłkowi całego narodu przede wszystkim mas pracujących Polski.

Na czoło tej akcji wysunęła się klasa robotnicza Śląska, Łodzi i ludność stolicy.

Dzięki akcji Naczelnej Rady sprawa odbudowy stolicy spopularyzowana została również na terenie zagranicy. Największy udział w odbudowie Warszawy ma dotychczas Państwo. Na rok 1947 przewiduje się na ten cel 8 miliardów złotych. Budownictwo z funduszów prywatnych jest w dalszym ciągu niedostateczne i sięgało ono w 1945 r. 1 miliarda zł., w 1946 około 1,5 miliarda złotych. Mówca wyraża nadzieję, że budownictwo prywatne w roku 1947 zostanie zwiększone po uchwaleniu ulg budowlanych przewidzianych w ustawie o popieranie budownictwa.

Wniesiony obecnie projekt ustawy o odbu-

(Ciąg dalszy na str. 4-tej)

Dlaczego nie doszło do porozumienia?

(Dokończenie ze str. 1-szej)

warunki, a wtedy pozbawione będą pomocy.

Dobrowolność jest więc w tym ujęciu właściwie fikcją. „Kompromisowy" projekt francuski nie zmienia nic w zasadniczych przesłankach propozycji Bevina. Przyjęcie jednego z tych projektów, mogłoby jedynie przyczynić się do podziału Europy na dwie grupy państw, z których jedne „dobrowolnie" zgodziłyby się na ograniczenie swej niezależności w celu uzyskania pomocy, a drugie nie godząc się na jakąkolwiek zależność, pomocy tej by nie otrzymały.

W tych warunkach nie mogło oczywiście dojść do porozumienia pomiędzy Związkiem Radzieckim, który stoi na stanowisku nienaruszalności suwerenności państw europejskich a Anglią i Francją, których rządy, ulegając sugestiom z Waszyngtonu, chciałyby w tej lub innej formie narzucić poszczególnym krajom obowiązki, sprzeczne z ich niezależnością państwową.

Cele które nie mają nic wspólnego z wysiłkami państw w dziedzinie odbudowy

Nie może być supremacji wielkich państw nad mniejszymi

Min. Mołotow ostrzega przed skutkami prób ograniczenia suwerenności krajów europejskich

MOSKWA. 3. 7. (PAP). — Podajemy tekst przemówienia, które minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow wygłosił w dniu 2 lipca na konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji i Wielkiej Brytanii w Paryżu.

Delegacja radziecka — powiedział Mołotow — gruntownie przestudiowała propozycje rządu francuskiego z dnia 1 lipca. Projekt francuski, podobnie jak poprzednie propozycje delegacji brytyjskiej, wysuwa zadanie opracowania programu gospodarczego dla całej Europy, chociaż, jak wiadomo, większość państw europejskich nie posiada dotychczas własnego narodowego planu gospodarczego. Zaproponowano powołanie do życia specjalnej organizacji dla opracowania takiego planu, obejmującego całą Europę, w celu ustalenia zasobów i potrzeb państw europejskich, a nawet określenia rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu w tych krajach, a dopiero później miałaby być zbadana możliwość uzyskania pomocy gospodarczej od Ameryki. W ten sposób sprawa amerykańskiej pomocy gospodarczej, o której dotychczas nic konkretnego nie jest wiadomo, stała się pretekstem dla rządu brytyjskiego i francuskiego, by domagać się utworzenia nowej organizacji, stojącej ponad państwami europejskimi i ingerującej w ich sprawy wewnętrzne, a nawet udzielającej dyrektyw w sprawie rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu w tych krajach. Co więcej, Wielka Brytania i Francja wraz z państwami ściśle z nimi związanymi, pretendują do kierowniczego stanowiska w tej organizacji, czy też — jak głosi projekt brytyjski — w tak zwanym europejskim komitecie kierowniczym.

GOŁOSŁOWNE ZASTRZEŻENIA

Obecnie dodaje się gołosłowne zastrzeżenia, że wspomniana organizacja nie będzie mieszać się w sprawy wewnętrzne odnośnych państw, ani naruszać ich suwerenności. Jest jednak rzeczą całkowicie jasną, z uwagi na zadania, zlecone tej organizacji czy też „Komitetowi kierowniczemu", że państwa europejskie znajdą się pod kontrolą i stracą swą dawną niezależność gospodarczą i narodową w interesach pewnych wielkich mocarstw. W każdym razie obecnie wysuwa się propozycje uzależniające możliwość uzyskania kredytów amerykańskich przez jakieś państwo od jego posłuszeństwa wobec wspomnianej organizacji i jej komitetu kierowniczego. Do czego może to doprowadzić? Dziś nacisk może być wywarty np. na Polskę, by wydobywała więcej węgla nawet z uszczerbkiem dla innych gałęzi przemysłu polskiego, które uległyby ograniczeniu, ponieważ niektóre państwa mógą w tym być zainteresowane, albo powiedzą one, że Czechosłowacja winna zwiększyć swą produkcję rolniczą i ograniczyć swój przemysł budowy maszyn, aby kupować maszyny w innych państwach europejskich, które chcą sprzedawać swe towary po możliwie wysokich cenach albo — jak pisały niedawno gazety — Norwegia będzie musiała zrezygnować z rozwoju swego przemysłu stalowego, gdyż będzie to bardziej odpowiadało pewnym korporacjom przemysłu stalowego za granicą itd.

DECYDUJĄCE SĄ WŁASNE WYSIŁKI POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW EUROPY

Co pozostanie z niezależności gospodarczej i suwerenności takich państw europejskich? Jakże w takich warunkach małe państwa i w ogóle słabsze kraje potrafią zabezpieczyć swą gospodarkę narodową i niepodległość państwową? Jasne, iż rząd radziecki nie może wkroczyć na tę drogę. Rząd radziecki ponawia swe propozycje zgłoszone na konferencji w dniu 30 czerwca. Rząd radziecki nie podziela również iluzji w sprawie pomocy zagranicznej, które znalazły wyraz w ostatnim projekcie francuskim. Jeśli podejmie się próby, by Europa w pierwszym rzędzie sama sobie pomagała i rozwijała swe możliwości gospodarcze oraz wymianę handlową między państwami, znajduje to żywy oddźwięk w krajach Europy. Jeśli natomiast twierdzi się, jak propozycja francuska to czyni, że decydującą rolę w odbudowie życia gospodarczego państw europejskich odegrać winny Stany Zjednoczone Ameryki, a nie same kraje europejskie, to takie postawienie sprawy, sprzeczne jest z interesami państw europejskich, gdyż może doprowadzić do zrzeczenia się niezależności gospodarczej, co nie da się pogodzić z zachowaniem suwerenności narodowej.

Delegacja radziecka uważa, że decydujące znaczenie dla państw europejskich winny mieć własne przedsięwzięcia i własne wysiłki każdego kraju, bardziej niż rachuby na pomoc zagranicy, która winna mieć znaczenie drugorzędne. Nawet w najcięższych warunkach Związek Radziecki zawsze i to przede wszystkim liczy na swe własne siły i jak wiadomo, kroczy drogą stałego rozwoju swego życia gospodarczego.

DEMOKRATYCZNA PODSTAWA WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ I JEJ PRZECIWIEŃSTWO

Istnieją dwa rodzaje współpracy międzynarodowej. Jeden rodzaj współpracy opiera się na rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych między równymi państwami, gdy obca interwencja nie ogranicza ich suwerenności narodowej. Jest to demokratyczna podstawa współpracy międzynarodowej, która zbliża narody ku sobie i ułatwia im udzielanie wzajemnej pomocy. Istnieje inny rodzaj współpracy międzynarodowej, opartej na zasadzie supremacji jednego lub kilku silnych mocarstw w stosunku do innych państw, które znajdują się w sytuacji pewnego rodzaju państw zależnych, pozbawionych niepodległości. Jest rzeczą oczywistą, że pierwszy rodzaj współpracy między państwami różni się zasadniczo od drugiego, który nie przestrzega tej zasady, ustosunkowując się nieprzychylnie do rozwoju współpracy międzynarodowej, opartej na zasadzie równości i wzajemnego poszanowania interesów państw. Związek Radziecki nikomu nie może dopomóc w uregulowaniu spraw kosztem innych, kosztem słabszych lub małych państw, ponieważ nie ma to nic wspólnego z normalną współpracą między państwami.

Stojąc na stanowisku, że brytyjsko - francuski plan powołania do życia specjalnej organizacji w celu skoordynowania gospodarki państw europejskich prowadzi do ingerencji w wewnętrzne sprawy państw europejskich, zwłaszcza tych, które bardziej potrzebują pomocy obcej, i że może to jedynie skomplikować stosunki między państwami europejskimi i utrudnić ich wzajemną współpracę, rząd radziecki odrzuca ten plan, jako całkowicie niezadawalający, nie mogący dać pomyślnych wyników. Z drugiej strony Związek Radziecki popiera rozwój na szeroką skalę współpracy gospodarczej między państwami europejskimi i innymi opartej na zdrowej zasadzie równości i wzajemnego poszanowania interesów narodowych. Związek Radziecki niezmiennie przyczyniał się i nadal będzie się przyczyniał do rozszerzania stosunków handlowych z innymi państwami.

PROBA PODWAŻENIA SPRAWY ODSZKODOWAŃ NIEMIECKICH

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że propozycje francusko - brytyjskie poruszają kwestie Niemiec i ich zasobów. Proponuje się, aby wyżej wymieniona organizacja lub komitet kierowniczy zajął się również zużytkowaniem zasobów niemieckich, nie bacząc na to, że, jak wszyscy wiedzą, słuszne żądania w sprawie odszkodowań, wysunięte przez państwa sojusznicze, które ucierpiały na skutek agresji niemieckiej, nie zostały zaspokojone. W konsekwencji nie tylko nie wykazano specjalnego zainteresowania państwami, które poniosły największe ofiary podczas wojny i przyczyniły się w znacznym stopniu do zwycięstwa sojuszników, lecz zaproponowano, by ich kosztem wykorzystać zasoby niemieckie dla innych celów, niż spłaty odszkodowań. Z drugiej strony, nie uczyniono niczego, by przyśpieszyć utworzenie ogólno - niemieckiego rządu, który mógłby lepiej, niż jakikolwiek inny, troszczyć się o potrzeby narodu niemieckiego. Wręcz przeciwnie, w zachodnich strefach Niemiec prowadzi się w dalszym ciągu politykę federalizacji Niemiec, jak również politykę zwiększenia izolacji zachodnich terenów niemieckich od reszty Niemiec, co jest niezgodne z rzeczywistą odbudową Niemiec, jako zjednoczonego państwa demokratycznego, członka rodziny miłujących pokój państw europejskich.

Jaki może być wynik wprowadzenia w życie propozycji francusko - brytyjskiej w sprawie stworzenia specjalnej organizacji lub komitetu kierowniczego? Wynik nie może być dobry. Będzie on tego rodzaju, że Wielka Brytania, Francja i grupa państw, będących ich zwolennikami, odilozuje się od reszty państw europejskich, powodując podział Europy na 2 grupy państw i nowe trudności w stosunkach między nimi. W tym wypadku kredyty amerykańskie nie będą służyły sprawie odbudowy gospodarczej Europy, lecz wykorzystaniu pewnych państw europejskich przeciwko innym w sposób, który pewne wielkie mocarstwa, dążące do panowania nad nimi, będą uważały za korzystny dla siebie. Rząd radziecki uważa za konieczne ostrzec rządy Wielkiej Brytanii i Francji przed konsekwencjami posunięć, które nie mają na celu skoordynowania wysiłków państw europejskich w dziedzinie powojennej odbudowy gospodarczej, lecz dążą do zupełnie innych celów, nie mających nic wspólnego z rzeczywistymi interesami narodów europejskich.

Postępy ochrony skarbowej

W maju przysporzono Skarbowi Państwa 354 mil. zł

Od sprawności i sprężystości naszego aparatu państwowego, popartego szeroką akcją społeczną, zależy nasze zwycięstwo w toczącej się walce — o likwidację podziemia gospodarczego, okiełznanie spekulacyjnych niedobitków wstecznictwa. Da to w rezultacie podniesienie poziomu życiowego świata pracy i szybszą odbudowę gospodarczą kraju.

To też z uznaniem przyjmujemy opublikowane obecnie przez Ministerstwo Skarbu sprawozdanie o wynikach działalności Kontroli Skarbowej za mies. maj br. Sprawozdanie to świadczy o poważnych postępach naszego aparatu państwowego w zakresie zwalczania przestępczości skarbowej, stanowi zachętę do dalszego wzmożenia wysiłków w tym kierunku.

W ciągu miesiąca maja br. organa Ochrony Skarbowej wykryły 7170 spraw, przysparzając Skarbowi Państwa blisko 354 milj. zł. Wachlarz ujawnionych przestępstw skarbowych jest bardzo szeroki. Mamy tu handel anonimowy (650 spraw), uchylanie się od podatków (1774 sprawy), potajemne gorzelnictwo i handel samogonem (526 spraw), nieuprawniona i lichwiarska sprzedaż produktów monopoli państwowych (2631 spraw) i t. p.

W zakresie walki ze spekulacją organa Ochrony Skarbowej sporządziły w m-cu maju 2162 protokóły karne, orzekając grzywny na łączną sumę 2.873.600 zł. i zajmując towarów na sumę przeszło 7 milj. zł. W zakresie zwalczania przestępstw dewizowych w 109 przypadkach zakwestionowano waluty zagraniczne na łączną sumę 11 milj. złotych.

Nader poważne sukcesy osiągnął w maju br. aparat Ochrony Skarbowej w dziedzinie zwalczania przestępstw przeciwko majątkom opuszczonym i poniemieckim. W 896 przypadkach ujawniono i zatajone mienie opuszczone i poniemieckie wartości szacunkowej 101,559.000 zł.

Wymowne są wyniki działalności Ochrony Skarbowej w dziedzinie zwalczania przestępczości podatkowej i wzrost odnośnych liczb w porównaniu z m-cem kwietniem br. — Tak więc w kwietniu br. wykryto 2388 przestępstw, co przyniosło Skarbowi Państwa 117.844.580 zł., w maju zaś — 2631 przestępstw, co dało w rezultacie Skarbowi 324.055.193 zł. wpływów z podatków bezpośrednich. Stanowi to wzrost o 174 proc. i tłumaczy się zasileniem akcji Ochrony Skarbowej przez czynniki społeczne.

Dalsze wzmożenie akcji społecznej, przewidziane w najbliższym czasie powołanie Obywatelskich Komitetów Podatkowych oraz lustratorów społecznych, którzy z racji swej bliższej znajomości ludzi i stosunków okażą władzom skarbowym wydatną pomoc przy wykrywaniu nadużyć podatkowych — uwielokrotni te postępy i procenty. Wzrost wpływów Skarbu Państwa, które, jak wiadomo, w maju br. stanowiły 165 proc. sum preliminowanych — to niezachwianą realność naszego budżetu, realność naszych planów gospodarczych, które przyniosą nam pomyślność i dobrobyt.

Pierwsze orzeczenia Komisji Specjalnej

na zasadzie nowych ustaw

Kupiec z Krakowa skazany na 2 mil. zł. grzywny

Innych szkodników umieszczono na 2 wzgl. 1 rok w obozie pracy

WARSZAWA 3. 7. (PAP). Komplet Orzekający Komisji Specjalnej rozpatrywał sprawę Przełockiego Czesława — właściciela sklepu tekstylnego „Dom Mody" w Krakowie. Jak wykazało dochodzenie Przełocki nie tylko pobierał nadmierne ceny za towary włókiennicze. Działał on również na szkodę interesu publicznego w zakresie planowego rozdziału towarów tekstylnych na karty zaopatrzenia, a w szczególności przez pobieranie nadmiernych cen za towary reglamentowane, częściowe odmawianie klientom najlepszym gatunków towarów przeznaczonych do rozdziału i ukrywanie ich, oraz przez niewydawanie rachunków na sprzedany towar.

Komplet orzekający mając na uwadze duże szkodnictwo, jakiego dopuszczał się Przełocki — wymierzył mu na zasadzie art. 3 Ustawy z dnia 2. 6. 47 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym — karę grzywny w wysokości 2.000.000 zł.

Decyzją tegoż Kompletu Orzekającego Komisji Specjalnej skierowani zostali na wniosek terenowych Delegatur Komisji Specjalnej do obozu pracy szkodnicy, spekulanci, szabrownicy i złodzieje grosza publicznego między innymi Hanuszkiewicz Włodzimierz — Kier. Adm. Handl. P. C. H. w Białej na okres 2 lat i Pyłek Bronisław — urzędnik P. C. H. w Białej — na okres 12 miesięcy — obydwaj za pobieranie od kupców 10 proc. prowizji od sumy wystawianych rachunków i przywłaszczanie sobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskanych w ten sposób pieniędzy.

Rogacki vel Zborowski Arkadiusz urzędnik F-my „Hanzag" w Krakowie — na okres 2 lat, Reich Marian — właśc. Fabryki w Krakowie — na okres 12 miesięcy, Sudolski Stanisław i właściciel pracowni kapsli w Warszawie wszyscy trzej za współudział w handlu łańcuszkowym korkiem, sprowadzanym na teren Polski z zagranicy.

Za spekulację artykułami pierwszej potrzeby powędrowało do obozu pracy 3 kupców z Wybrzeża. Ponadto za nielegalny garbunek i handel skórami bez uprawnień, za szaber i dewastacje przydzielonego majątku rolnego na terenach Ziem Odzyskanych do obozu pracy skierowano 14 osób.

ORP „Błyskawica" wyruszył do kraju

WARSZAWA, 3. 7. (PAP). W dniu 1 lipca wypłynął ze Szkocji, udając się do kraju, po długich dwuletnich staraniach rządu polskiego jeden z zasłużonych i bojowych okrętów ORP „Błyskawica", który przez cały czas wojny brał udział w operacjach przeciwko Niemcom.

Powracający okręt jest jednym z wielu, które walczyły pod polską banderą w obronie Wielkiej Brytanii, przed blokadą niemieckiej floty podwodnej. W ciężkiej i długiej bitwie o Antlantyk marynarka polska poniosła bolesne straty. Zginęło szereg jednostek polskiej marynarki wojennej: „Grom" (Narvik 1940), „Orzeł" (Morze Północne 1940), „Medoc" (u brzegów Anglii 1941), „Jastrząb" (Morze Norweskie), „Kujawiak" (1941), „Orkan" (Atlantyk 1943), „Dragon" (u brzegów Francji 1944) i inne.

Żałujemy niezmiernie, że nie wszystkie sławne okręty polskie mogą powrócić do macierzystych portów. Okręty bowiem, które zostały włączone do marynarki polskiej na miejsce naszych zatopionych jednostek, zostały wcielone napowrót do marynarki brytyjskiej, jak np. słynny „Garland", ofiarowany na miejsce bohaterskiego kontrtorpedowca „Grom".

Zrozumiałe jest przywiązanie wszystkich Polaków do tradycji bojowych i okrętów Polskiej Marynarki Wojennej. Należy więc wyrazić żal, że tak wsławione w bitwach polskie okręty jak np. ORP „Burza" i okręt podwodny „Wilk" zostały rozmontowane i nie są zdatne do powrotu.

W listopadzie odbędzie się

międzynar. konferencja handlowa

GENEWA, 3. 7. (PAP). Przewodniczący komisji przygotowawczej ITO (międzynarodowej organizacji dla spraw handlu) ogłosił, że komisja zaproponowała, by międzynarodowa konferencja w sprawie wymiany handlowej odbyła się w Hawanie 21 listopada. Rada Społeczna i Gospodarcza ONZ wkrótce zadecyduje, które kraje mają być zaproszone na konferencję.

W Nowym Jorku stanie pomnik

ku czci bohaterów getta warszawskiego

NOWY JORK 3. 7. (PAP). Burmistrz Nowego Jorku William O'Dwyer objął honorowe przewodnictwo ogólno-amerykańskiego komitetu budowy pomnika ku czci bohaterów ghetta warszawskiego, który zostanie wzniesiony w Nowym Jorku.

Dr. J. Demkow

Władysław Sikorski

(Rozważanie w czwartą rocznicę śmierci)

Wielkości! Komu nazwę twą przydano,
ten tęgich sił odżywia w sobie moce
i duszą trwa, wielekroć powołaną,
świecącą w długie narodowe noce;
więc, choć jej świeży grób opłakiwano,
przemoże Śmierć i trumien głaz zdruzgoce!
Wyspiański.

W trzecią rocznicę tragicznej śmierci gen. Władysława Sikorskiego z początkiem lipca ubiegłego roku nie było wprost dziennika, czy pisma periodycznego, które by zapomniało o tej rocznicy. Ogromna ilość artykułów, poświęconych pamięci gen. Sikorskiego, była dowodem, że Sikorski i jego duch żyje wśród narodu polskiego.

Świadczy to o tym, że naród nasz ocenia jego znaczenie na tle polskiej rzeczywistości. Wiemy, że Sikorski wiele pisał, wiele przemawiał; przemawiał jako wódz i wychowawca, który wytwarza oceny i opinie, ustalając w narodzie ich powagę i ich moc orientującą. Ileż to już przysłowiowych powiedzeń utarło się w narodzie! Wspomnimy choćby jedno takie przysłowie np.: „Im słoneczko wyżej, tym Sikorski bliżej".

Niewątpliwie, że i czwarta rocznica śmierci Sikorskiego nie będzie dlań skąpą we wspomnienia o nim i wypowiedzi o jego roli, jaką odegrał w życiu polskiego narodu i w dziejach polskiego państwa.

Działalność jego do września roku 1939 jest ogółowi polskiemu dość znana, chociaż właściwie i ta część jego pracy wymaga wielu poważnych opracowań. Zajmiemy się w niniejszym artykule jedynie jego działalnością na emigracji. Jak wiemy, Sikorski zanim wyszedł we wrześniu 1939 r. na emigrację, był poprzednio szefem departamentu wojskowego legionów (rok 1914 — 1918), szefem sztabu generalnego (wiosna 1921 r.), premierem (1923 r.), ministrem spraw wojskowych oraz autorem wielu dzieł treści strategicznej, które mu zdobyły sławę w kraju i zagranicą.

Wobec klęski wrześniowej i zalewu Polski przez hordy hitlerowskie gen. Sikorski staje na czele Rządu Jedności Narodowej w Paryżu, podejmując hasło polskich bohaterów narodowych: „Upaść może naród wielki, zniszczeć zaś tylko naród nikczemny".

Dnia 7 listopada zostaje mianowany naczelnym wodzem Sił Zbrojnych Polskich. Dnia 4 stycznia 1940 r. zawarł Sikorski z rządem francuskim umowę o organizacji suwerennej armii polskiej we Francji.

W marcu 1941 r. przybywa do Ameryki, jesienią jest na Bliskim Wschodzie i w Rosji Sowieckiej. Dnia 3 grudnia 1941 r. dochodzi do konferencji i porozumienia ze Stalinem. W roku 1942 na podstawie umowy polsko-radzieckiej udzielił rząd ZSRR rządowi polskiemu ogółem 400.000.000 rubli na formowanie wojska polskiego w ZSRR i na pomoc dla ludności polskiej w Związku Radzieckim. Później Sikorski udaje się do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Meksyku. W maju 1943 odbywa inspekcję na Bliskim Wschodzie. Był w Egipcie, Iraku i Syrii, starał się zjednoczyć całą Polonię zagraniczną. Jakie miał w tym względzie trudności, zostało to w pewnej mierze wyświetlone. Ostatnie oświadczenia w tym względzie, złożone przez gen. Paszkiewicza, są bardzo wymowne...

Nie było danym Sikorskiemu powrócić z tej podróży! Dnia 5 lipca 1943 roku zginął wskutek tajemniczej katastrofy lotniczej pod Gibraltarem, o której mówił gen. Paszkiewicz, że nie była przypadkowa. Wraz z nim zginęła jego ukochana córka Zofia Leśniewska, szef Sztabu WP gen. Tadeusz Klimecki, płk. Marecki oraz angielski oficer łącznikowy w sztabie generała broni Wł. Sikorskiego, Cazalet.

Znaczenie Sikorskiego dla polskiego narodu oraz dla państwa polskiego jest ogromne. Po rozbiciu państwa naszego we wrześniu 1939 r. reprezentuje on na Zachodzie nową ideę Polski; dla mas rozbitych i rozproszonych, zdezorientowanych stwarza stałe punkty oparcia w kontynuowaniu wojny z Niemcami na śmierć i życie, konsolidacji i organizacji polskiego narodu i armii polskiej, popieraniu solidarności między antyniemieckimi aliantami i zawarciu sojuszu z ZSRR. Naród rozumiał jego intencje, wierzył mu, szedł za nim; dlatego to wybił się Sikorski na jednostkę przodującą.

Zaprawiony od wczesnej młodości w pracy oświatowej i społecznej, znał świetnie niespożyte wartości, ale i wady narodu. Łatwo mu więc było wytyczyć stanowisko Polski na arenie międzynarodowej; w tym względzie potrafił przełamywać nałogi myślenia zbiorowego w Polsce.

W jednej ze swych znamiennych mów w czasie obrad Polskiej Rady Narodowej w Londynie powiedział m. in.: „Rzetelne porozumienie z Sowietami powinno zapewnić Polsce trwałe bezpieczeństwo... Porozumienie to da również korzyści stronie drugiej. Silna Polska bowiem zdolna będzie do powstrzymania odwiecznej fali germańskiej, idącej ku Wschodowi. Da to możność naszemu sąsiadowi dokonania wielkich zadań przy dalszym wyzyskiwaniu i rozwijaniu olbrzymich przestrzeni i zasobów ZSRR. Możliwości, jakie w tym względzie stoją przed Rosją, są potężne. Dlatego wierzę, że dzielące nas jeszcze różnice zostaną wyrównane. Umowy, jakie zawarliśmy, dały już dużo korzyści praktycznych. Chcę zwrócić uwagę na jedną sprawę dla obu stron kapitalną. Sprawa wojska polskiego, organizowanego na terenie Rosji. Wojsko to bić się będzie jako całość na froncie wschodnim obok armii sowieckiej ze wspólnym wrogiem — Niemcami, o wolną niepodległą, sprawiedliwą i demokratyczną Polskę.

Korzyści walki wspólnej docenił w pełni w rozmowach ze mną premier Stalin".

Wiemy, iż nie wszystkie zamierzenia udało mu się zrealizować; zła wola i obskurantyzm stały temu na przeszkodzie. Dziś dopiero w demokratycznej Polsce, związanej wieczystą przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, trafność orientacji Sikorskiego znalazła swe głębokie potwierdzenie.

Dr. J. Demkow.

Wspólna akcja PPR i PPS w Toruniu
w walce z drożyzną i spekulacją

W ub. środę odbyła się w Toruniu wspólna konferencja rozszerzonych aktywów obu bratnich partii robotniczych. W konferencji wzięło udział ponad 500 towarzyszy, aktywistów PPR i PPS.

Najistotniejszą sprawą, jaka była poruszana — to walka z drożyzną i spekulacją i wspólna linia działania obu partii robotniczych, mająca na celu w jak najkrótszym czasie usunięcie zła gospodarczego w kraju celem poprawy bytu mas pracujących.

Konferencję zagaił przewodniczący tow. Kowalski (PPR), który udzielił głosu przedstawicielowi W. Kom. PPR tow. Zielińskiemu. Następnie przemawiali tow. Kukielski (PPR) i tow. prezydent Dobrowolski (PPS). Wszyscy mówcy doszli do zgodnego wniosku, że w akcji przeciwko spekulantom potrzebny jest jednolity front klasy robotniczej. Mówcy wezwali towarzyszy obu partii do nakreślenia linii wspólnego działania PPR i PPS, celem zwalczania zła gospodarczego w Polsce.

Po przemówieniach wywiązała się dyskusja w której stwierdzono że walka z sabotażystami życia gospodarczego, prowadzona być musi przez obie partie, aż do zwycięskiego końca.

Konferencję zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki i Czerwonego Sztandaru. (S)

Powiatowe zjazdy Żołnierzy Demokracji
w Grudziądzu i Lipnie
wzywają swych członków do wzięcia udziału w akcji przeciwko spekulacji

W dniu 28 ubm. odbył się walny zjazd członków Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację z terenu powiatu grudziądzkiego.

Zebranie zagaił dotychczasowy prezes Oddziału por. Mieczysław Sędzichowski, witając przedstawiciela Wojewódzkiego Zarządu kpt. Kiryluka, przedstawicieli partii politycznych, wojska, administracji państwowej, oraz wszystkich członków, po czym przystąpiono do wyboru prezydium walnego zebrania. Na przewodniczącego powołano jednogłośnie wicestarostę Teodora Szałka. Następnie ustępujący Zarząd Oddziału złożył sprawozdanie ze swej działalności.

Referat polityczno-ideowy wygłosił przedstawiciel Wojew. Zarządu kpt. Kiryluk, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz które ukonstytuowały się następująco: przewodniczący — por. Mieczysław Sędzichowski, zastępca — por. Władysław Ruszko, sekretarz — ppr. Daniel Kubajewski, skarbnik — Janina Kołacz, członkowie: Leon Malinowski, Jan Halabowski, Franciszek Szturgewicz. Delegatem na zjazd Wojewódzki wybrano por. Mieczysława Sędzichowskiego.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję w której między innymi zobowiązali się pomóc rządowi w podjętej przez niego walce z drożyzną i szkodnictwem gospodarczym.

Podobną rezolucję uchwalił powiatowy zjazd oddziału lipnowskiego Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, który się odbył w dniu 27 ub. m.

Nie będzie likwidacji studia radiowego
w Toruniu

W Toruniu rozeszła się pogłoska, powtórzona przez jedno z pism bydgoskich, jakoby Pomorska Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Bydgoszczy przystąpiła do likwidacji studia radiowego w Toruniu.

Jak nas wczoraj oficjalnie poinformowano, pogłoska ta nie polega na prawdzie. Studio radiowe pozostaje w Toruniu. Likwiduje się jedynie przerosty administracyjne w tym studio, które zatrudniało niewspółmiernie do swoich zadań dużą liczbę pracowników i personelu biurowego.

Polskie Radio, inwestując wielkie sumy w rozbudowę radiofonii, nie może zaspokoić swoich potrzeb finansowych z abonamentu radiowego, którego w obecnej sytuacji świata pracy nie sposób jest podwyższyć. Dlatego też Polskie Radio skazane jest na dotacje ze skarbu państwa, a przeprowadzana obecnie przez rząd akcja oszczędnościowa musiała objąć również Polskie Radio, a tym samym i studio radiowe w Toruniu.

Pracowity dzień Sejmu

(Dokończenie ze strony 2-giej).

dowie m. st. Warszawy zapewni koordynację wszystkich wysiłków w dziedzinie odbudowy przez Naczelną Radę Odbudowy. Naczelna Rada Odbudowy wyłoni swój organ wykonawczy. Akcją ofiarności społecznej kierować będzie Obywatelska Liga Odbudowy Warszawy.

W konkluzji mówca oświadcza, że klub PPR głosować będzie za projektem ustawy z poprawkami komisji.

W głosowaniu ustawa o odbudowie m. st. Warszawy przyjęta została przez Izbę, zarówno w drugim jak i trzecim czytaniu jednomyślnie.

Szósty punkt porządku dziennego obejmował sprawozdanie komisji odbudowy o rządowym projekcie ustawy o popieraniu budownictwa.

Projekt referował poseł Beniger (SD).

Ustawa ma na celu wciągnięcia kapitałów prywatnych do celowych inwestycji w dziedzinie budownictwa. Państwo zapewni budownictwu prywatnemu pomoc materialną i pieniężną oraz zapewni szereg ulg finansowych i wyłączy nowowzniesione budowle spod przepisów ustawy o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu.

Ustawa ta jest dalszym ciągiem i jakby rozszerzeniem t. zw. amnestii finansowej.

Sprawozdawca wnosi o przyjęcie rządowego projektu ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez komisję odbudowy.

Minister Odbudowy Kaczorowski wyjaśnia, że ustawa ma na celu stworzenie ram dla prywatnej działalności w budownictwie szczególnie mieszkaniowym. W niedługim czasie zostanie również utworzona organizacja mająca za zadanie budowę osiedli robotniczych i pracowniczych, co da możność światu pracy uzyskania mieszkań po cenie dostosowanej do zarobków.

Rządowy projekt ustawy o popieraniu budownictwa został przyjęty jednomyślnie, w brzmieniu zaproponowanym przez komisję odbudowy.

Jednomyślnie uchwalono również rezolucję zaproponowaną przez komisję.

Następnie Izba wysłuchała szereg sprawozdań komisyj sejmowych w sprawie zatwierdzenia dekretów.

Następne posiedzenie plenarne odbędzie się w dniu 4 lipca br. o godzinie 10-ej.

Fabryka konfekcyjna w Toruniu

Na skutek wojny tysiące samotnych kobiet zmuszone są do szukania źródła utrzymania. To też stworzenie odpowiednich dla nich warsztatów pracy stało się poważnym zadaniem gospodarczym. Szczególnie wielkie możliwości posiada przemysł konfekcyjny, który może wchłonąć wielką ilość kobiet.

W związku z tym zorganizowano fabrykę konfekcyjną w Toruniu. Nowa fabryka obliczona jest na 1000 robotnic, co umożliwi zatrudnienie wiele mieszkanek Torunia — miasta mało uprzemysłowionego.

Projektuje się utworzenie podobnej fabryki w Warszawie.

Źle się dzieje
w zespole majątków państwowych w Wałyczu
Administrator dba tylko o własną wygodę

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy następujący list.

Robotnicy rolni, pracujący w zespole 9 majątków państwowych w Wałyczu pow. Wąbrzeźno, znajdują się w opłakanych warunkach mieszkaniowych. Czworaki, w których się gnieżdżą, są w poważnym stopniu zdewastowane. Największą bolączką są dziurawe dachy budynków, przez które podczas opadów przecieka do izb mieszkalnych woda, powodująca w izbach zabójczą zwłaszcza dla zdrowia dzieci, wilgoć. Czworaki, wskutek braku remontu, ulegają szybko dalszemu niszczeniu. Wobec takiego stanu rzeczy, robotnicy zwrócili się w swoim czasie z prośbą do administratora zespołowego, aby zarządził choćby tylko prowizoryczną naprawę domów mieszkalnych, a zwłaszcza dachów. Nie odniosło to jednak żadnego skutku — administrator wytłumaczył, iż na ten cel nie ma funduszów. Robotnicy uwierzyli i zapewne pogodziliby się z losem, w zrozumieniu ciężkiej sytuacji materialnej majątków, gdyby nie fakt, który wywołał wśród nich zupełnie zrozumiałe oburzenie. Oto p. administrator zespołu, który niedawno zapewniał robotników, że na remont ich mieszkań brak jest pieniędzy — przystąpił do remontu... własnego 6-cio pokojowego mieszkania w pałacu dworskim na koszt majątku. Nie jest to jakiś remont błahy, ale gruntowny, połączony z robotami murarskimi i malarskimi. Dość powiedzieć, że reperacja jednego pokoju pociąga za sobą koszt 32 tys. zł. A więc na naprawę dachów czworaków robotniczych nie było funduszów, a na remont prywatnego mieszkania administratora znalazło się sto kilkadziesiąt tysięcy złotych. Fakt ten poruszył ogół robotników rolnych, którzy widząc tę niesprawiedliwość, zamierzają dochodzić swoich słusznych praw poprzez Związek Zawodowy Robotników Rolnych.

Jeżeli chodzi o mieszkanie p. administratora, to należy jeszcze podkreślić, że do posiadania tak dużej przestrzeni mieszkaniowej, doszedł on dzięki temu, że wyrzucił z pałacu rodziny robotnicze.

Jest w najwyższym stopniu niesprawiedliwe, żeby administrator zajmował 6 dużych pokoi, podczas kiedy w Wałyczu znajduje się szkoła dla kilkudziesięciu dzieci robotników rolnych, która mieści się w małej izbie o powierzchni 35 m. kwadratowych. Szkoła ta nie ma świetlicy, a jeśli dzieci chcą mieć zajęcia świetlicowe, to muszą wynosić ławki szkolne na podwórze. Czas wielki, aby odpowiednie czynniki zainteresowały się tą sprawą i uszczupliły mieszkanie administratora na korzyść szkoły. Niech przynajmniej dzieci robotnicze, które wdychają niezdrowe, wilgotne powietrze w ciasnych izbach czworacznych, mają lepsze warunki w szkole.

Dziwnym się wydaje, że inspektor powiatowy majątków państwowych, który powinien przecież doskonale orientować się w powyżej opisanych stosunkach, nie tylko że nie wyciąga żadnych konsekwencji wobec administratora zespołowego, ale przy każdej okazji bierze go w obronę. Zachowanie się przy tym inspektora wobec robotników, pozostawia dużo do życzenia. Kiedy robotnicy np. domagają się wypłacenia zaległości za pracę, inspektor grozi zastrzeleniem ich lub wywiezieniem na... „białe niedźwiedzie", co ma oznaczać — na Sybir. Ludzie tych pogróżek nie boją się, gdyż znają swoje prawa w Polsce Ludowej, nie mniej oburzają się na tego rodzaju postępowanie, gdyż przypomina im ono okres hitlerowskiej okupacji z jej „czarnymi niedźwiedziami" spod znaku SS.

Mam nadzieję, że ten mój głos nie minie bez echa, lecz zainteresują się nim władze przełożone p. p. inspektora i administratora i po dokładnym wejrzeniu w stosunki panujące w podległych im majątkach — przyczynią się do ich uzdrowienia.

Zygmunt Jarmacki
Wałycz, pow. Wąbrzeźno.

Od Redakcji. — List ob. Jarmackiego zamieściliśmy po uprzednim porozumieniu się z zarządem wojewódzkim Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, który podniesione zarzuty przeciwko wymienionym w liście osobom, w całej rozciągłości potwierdził.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

PIĄTEK
4
lipca

Kalend. Rzym. Kat. — Teodora.

Kalenadrzyk Słowiański — Wielisława.

Wschód słońca: 3.36; zachód — 19.51.

Apteka dyżurna przy Starym Rynku.

Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.

Straż Pożarna — tel. 12-34.

Karetka Pogotowia PCK — tel. 15-41, ul. Przedmiejska 1.

Lekarz dyżurny dr. Mazurkiewicz — Cyganka 24.

ZA SPRAWNĄ PRACĘ — NAGRODA

Z istniejących na terenie powiatu kół terytorialnych TPŻ na pierwsze miejsce wysunęły się koła w Lubrańcu, Łąkowej Woli, w gminie Lubień, Choceniu oraz w Boniewie. Za dotychczasową działalność Zarząd Oddziału we Włocławku przyznał dla tych kół po jednej parze ubrań cywilnych dla zdemobilizowanych żołnierzy, **zamieszkałych na terenie działalności tych kół. (Jur)**

EKWIWALENT ZA CHLEB

Zarząd Miejski miasta Włocławka zgłosił na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej wniosek o przyznanie dodatkowego kredytu na wypłacanie pracownikom administracji ogólnej i członkom ich rodzin ekwiwalentu za chleb. Wniosek ten po uzasadnieniu przez wiceprezydenta miasta i naczelnika Wydziału Technicznego Miejska Rada Narodowa uchwaliła. Do uchwalenia tego wniosku przyczynił się fakt, że pracownicy administracji ogólnej pobierają uposażenie równe 1/4 uposażenia pracowników przedsiębiorstw miejskich. (dw)

KREDYTY NA ROZBUDOWĘ GAJÓWKI „POLANKA“

W związku z rozbudową gajówki „Polanka“ władze samorządowe miasta Włocławka postanowiły uchwałą Miejskiej Rady Narodowej zatwierdzić zwiększenie kredytu na budowę obory w tej gajówce. Kwota ta została podwyższona z 60 tysięcy złotych na 85. (dw)

INSPEKCJA KĄPIELISK

W ostatnich dniach dokonana została przez władze Milicji Obywatelskiej inspekcja plaż i kąpielisk na Wiśle. Przedstawiciele Milicji stwierdzili, że wszystkie wypadki utonięć w rzece zdarzyły się poza obrębem plaży i miejsc wytyczonych dla kąpiących się. Wytyczenie miejsc bezpiecznych dla kąpieli w roku bieżącym zostało dokonane w sposób wyjątkowo staranny i tylko lekkomyślność niektórych osób spowodowała cały szereg nieszczęśliwych wypadków. (dw)

KOLABORACJONISTKA FRANCUSKA SKAZANA NĄ ROK I 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA

Dnia 2 lipca sąd we Włocławku ogłosił wyrok w sprawie obywatelki francuskiej Aleksandry Loiseau, oskarżonej o współpracę z władzami niemieckimi oraz działanie na szkodę Polaków. Sąd skazał Aleksandrę Loiseau na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, zaliczając jej areszt dotychczasowy. (dw)

ZABEZPIECZENIE NIEUSUNIĘTEJ AMUNICJI PONIEMIECKIEJ

Radny miejski adw. Szwarc (PPR) zainterpelował na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej Zarząd Miejski, pytając, jakie kroki przedsięwzięto w sprawie zabezpieczenia miejsc, gdzie znajdują się jeszcze pozostałe po okupancie pociski i granaty. Odpowiedzi na interpelację udzielił naczelnik wydziału technicznego ob. Sokołowski. Prace w tym kierunku są prowadzone na całym naszym obszarze i miejsca są zabezpieczane w miarę doniesień o pozostałych po Niemcach niewypałach. (dw)

MIEJSCA POSTOJU DOROŻEK

Władze samorządowe ustaliły 6 miejsc postoju dorożek włocławskich. Postoje te znajdować się będą: na Placu Wolności od wylotu ul. 3 Maja do ulicy Zduńskiej, od strony skweru, gdzie ustalono postój dla 10 dorożek, ulica Żabia przy 3 Maja, naprzeciw Powiatowego Referatu Aprowizacji — postój dla 5 dorożek, na Starym Rynku koło schronu — postój dla 5 dorożek, na ulicy Królewieckiej, przed gmachem poczty — 2 dorożki. Poza tym przewidziano postoje przy dworcu kolei szerokotorowej oraz kolejki wąskotorowej. (dw)

Opłaty za zużycie wody

Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, naczelnik Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego, inż. Sokołowski przedstawił Radzie sprawozdanie komisji dla opracowania projektu taryfy opłat za zużycie wody w nieruchomościach administrowanych przez Zarząd Miejski, i przedłożył odpowiedni wniosek. W wyniku dyskusji Miejska Rada Narodowa postanowiła opłatę za zużycie wody w nieruchomościach administrowanych przez Zarząd Miejski pobierać według następującego planu: W domach w których brak jest urządzeń w ogóle i w domach, gdzie wszystkie lokale mają jednolite wyposażenie wodociągowo-sanitarne, opłata za wodę obliczana będzie proporcjonalnie do ilości osób zamieszkałych w danym lokalu. W domach o różnych wyposażeniach wodociągowych dla mieszkań bez urządzeń stosować się będzie współczynnik 1, mnożony przez ilość zamieszkałych osób. Dla mieszkania z wodą bez wanny współczynnik 3. Dla mieszkania z wodą i wanną współczynnik 5. Przy sklepach bez wody stosowany będzie współcz. 3. W sklepach z wodą współcz. wynosić będzie 5. Zakłady i sklepy zużywające większą ilość wody jak fryzjernie, kwiaciarnie, masarnie, przedsiębiorstwa rybne, gastronomiczne i t. p. będą opłacały według współcz. 5.

Dla właścicieli ogródków przy domach wyznaczone będą opłaty ryczałtowe. (dw)

Kursy instruktorskie pożarnictwa

Ostatnio we Włocławku znowu zakończono dwa kursy pożarnictwa, na które uczęszczało 33 osoby z powiatowych straży pożarnych. Na kurs dla mechaników motopomp strażackich uczęszczało 17 osób, na kurs dla naczelników 16. Oba te kursy były prowadzone przez fachowców z Bydgoszczy i Włocławka. Z Bydgoszczy przybyli jako wykładowcy: kapitan pożarnictwa Sypniewski, kapitan pożarnictwa Laskowski, porucznik poż. Oziemkiewicz i por. poż. Weber. Z Włocławka wykłady prowadzili: prezes Ochotniczych Straży Pożarnych Janasik, ob. Łycka, instruktor Wyrzykowski, dr. Godlewski oraz komendant Powiatowych Straży Pożarnych.

Cały zespół słuchaczów wykazał wyjątkową dyscyplinę. Nie zanotowano w przeciągu całego kursu ani jednego wypadku opuszczenia wykładów. Strażacy starali się wykorzystać pobyt we Włocławku jak najlepiej dla zwiększenia zasobu wiadomości fachowych. Trzeba przyznać, że spotkali się oni ze zrozumieniem nie tylko kierownictwa i wykładowców, ale również ze strony społeczeństwa oraz instytucyj, które przyszły z pomocą kierownictwu. Miejska Straż Pożarna użyczyła chętnie cały niezbędny do nauki i ćwiczeń sprzęt, „Caritas“ udzielił miejsca na noclegi, Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie zaś zgodziło się na przeprowadzenie ćwiczeń uczestników kursu mechaników na terenie towarzystwa.

Dzięki tym kursom mamy na terenie powiatu włocławskiego 70 proc. straży pożarnych, przeszkolonych w podstawowych zagadnieniach pożarnictwa. Ludzie ci przeprowadzą z kolei na swoich terenach odpowiednie kursy, które wypełnią braki istniejące jeszcze w poszczególnych ośrodkach. (dw)

Rejestracja samochodów

Zgodnie z zarządzeniem wydanym przez starostwo, w dniu 2 lipca rozpoczęto rejestrację pojazdów mechanicznych z naszego terenu.

W związku z rejestracją zaszła pewna okoliczność, która utrudniła pracę komisji. Zgodnie z poleceniem ministra skarbu w sprawie ściągania należności, akcja ta miała być przeprowadzona jednocześnie z rejestracją. Tymczasem Główny Urząd Likwidacyjny wstrzymał inkaso nie podając szczegółowych motywów w tej sprawie. Należałoby sprawę tę wyjaśnić możliwie szybko, by przy rejestracjach w następnych miastach nie powstawały wątpliwości.

W związku z rejestracją przeprowadzoną w dniach 2 i 3 lipca wyszło na jaw, że nie wszyscy jeszcze załatwili formalności związane z reprywatyzacją wozów, której termin minął 1 stycznia br.

W przeciągu dwóch dni dokonano rejestracji około 150 maszyn, przy czym w pierwszym dniu zakwestionowano dwa wozy, których hamulce były w takim stanie, iż dalsze ich używanie bez naprawy groziłoby niebezpieczeństwem. (dw)

Skazany na 5 lat więzienia renegat stanie ponownie przed sądem za zdradę Narodu Polskiego

Chemik Johan Friedrich, obywatel polski pracował przed wojną w roku 1939 w Wojskowym Instytucie Przeciwgazowym, gdzie cieszył się uznaniem przełożonych i został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi. W chwili wkroczenia Niemców Friedrich zaczął objawiać sympatie dla narodu hitlerowskiego. W lutym 1940 roku został on zatrudniony we Włocławku, w fabryce Celulozy i wkrótce potym zgłosił się do szeregów NSDAP, wykazując wielką gorliwość wobec władz niemieckich, oraz szerząc propagandę hitleryzmu. Po wyjeździe Niemców Friedrich został aresztowany i niedawno stanął przed sądem w Toruniu, który skazał go na 5 lat więzienia.

Dnia 23 bm. Johan Friedrich stanie ponownie przed sądem we Włocławku i będzie odpowiadać za zdradę Narodu Polskiego. Na śledztwie tłumaczył się on, że zmuszony został do wstąpienia w szeregi NSDAP, gdyż w przeciwnym razie grożono mu „przykrymi konsekwencjami“. Tym razem czekają go również przykre, ale zasłużone konsekwencje za zdradę Narodu Polskiego. (dw)

Ruch na moście należy uregulować

Obserwując ruch na moście pontonowym na Wiśle stwierdzić należy, że ruch ten jest jeszcze niedostatecznie uregulowany. Przede wszystkim zwraca uwagę fakt, że zdarzają się wypadki ruchu kołowego dwustronnego, co przy wąskiej powierzchni mostu jest zabronione. Poza tym pojazdy mechaniczne niejednokrotnie przekraczają wyznaczoną im szybkość, powodując wstrząsy nawierzchni i mogą przyczynić się do wypadku. Poza tym zdarzają się w dalszym ciągu wypadki zatrzymywania się na dłuższy przeciąg czasu przechodniów, którzy stając na drodze utrudniają ruch innym. Niekiedy również zauważyć można niesforne harce cyklistów zapominających o tym, że znajdują się na moście pontonowym. Nieraz można dostrzec przechodniów palących na moście papierosy. Przydałby się posterunek milicyjny, który ułatwiłby znacznie pracę obsłudze zatrudnionej przy moście. (dw)

Czytajcie

i rozpowszechniajcie

„Gazetę Kujawską“

P R Z E T A R G

Państwowe Gimnazjum Przemysłu Kawowego przy Zjednoczonych Fabrykach Cykorii Ferd. Bohm & Co i Gleba we Włocławku, zaprasza do składania ofert na przebudowę wewnętrzną budynku przy ul. Toruńskiej 5, t. j. na: roboty murarskie, stolarskie, ciesielskie zduńskie, malarskie i wodociągowo - kanalizacyjne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta dla P. G. P. K. — Bohm“ należy składać do dnia 9 lipca b. r. w Dziale Technicznym w/m 20 - Stycznia 28.

Dyrekcja P. G. P. K. Bohm zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i odszkodowania z tego tytułu. (293)

ZEBRANIE ZARZĄDU TPŻ

W nadchodzącą sobotę, dnia 5 lipca br., o godzinie 17-tej w lokalu przy ulicy Litewskiej odbędzie się zebranie zarządu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Ze względu na szereg ważnych zagadnień, które będą omawiane na tym zebraniu, obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa.

MIAŁ SZCZĘŚCIE

W ubiegłą środę zdarzył się na Wiśle wypadek, który dzięki pomocy znajdujących się w pobliżu zakończył się szczęśliwie.

Jeden z „kajakowiczów“ wyjechał na Wisłę w ubraniu i zaczął spływać z prądem. Kiedy znajdował się na wysokości przystani Żeglugi, kajak napełnił się raptownie wodą i zaczął się szybko zanurzać. Jadący wpadł do wody, wzywając pomocy. Na szczęście tuż koło przystani znajdowała się łódź, której właściciel pośpieszył tonącemu z pomocą, wydobywając go z nurtów rzeki, po czym obaj przystąpili do wyławiania kajaka, który pochwycono w pobliżu rusztowań mostu. Wkrótce potem ujrzano uratowanego jadącego tym samym kajakiem w górę Wisły ku wyspie, na której znajduje się plaża, gdzie podziękował swemu wybawcy za uratowanie go z topieli. (dw)

NOWY PROGRAM KUJAWSKIEJ KAPELI LUDOWEJ

Kujawska kapela ludowa, po sukcesach odniesionych w Toruniu opracowuje nowy program. Program ten właściwie składa się z dwóch części, z których jedna mogłaby wypełnić wieczór na scenie. Kontakt nawiązany z Polskim Radiem trwa w dalszym ciągu i wkrótce kapela wystąpi znowu przed mikrofonem. **Tymczasem nagrano kilka płyt patefonowych z fragmentami numerów muzyczno - wokalnych kapeli. Kierownictwo ogólne spoczywa** w rękach prof. Kublika, administrację prowadzi sprężyście ob. Karol Piernikowski. Dyrygent prof. Lewandowski pracuje usilnie nie tylko nad urozmaiceniem repertuaru, ale przede wszystkim nad dalszym podniesieniem poziomu artystycznego. (dw)

O G Ł O S Z E N I E

Grodzki Referat Aprowizacji podaje do wiadomości zarządzenie Wojew. Wydziału Aprowizacji z dn. 22. VI. 47 r. L. dz. IV-233/47.

Chleb w m-cu lipcu będzie wydawany na karty zaopatrzenia na m-c lipiec na następujące numery odcinków:

Kat. I od Nr. 1—6 i od 42—52 po pół kg. na odcinek.

Kat. IRod Nr. 1—8 po pół kg. na odcinek.

Dodat. C od Nr. 1—8 po pół kg. na odcinek.

Chleb będą wydawać wszystkie sklepy rozdzielcze spożywcze i piekarnie „Jedność“ bez względu na to gdzie karty były rejestrowane.

Termin rozpoczęcia wydawania chleba będzie podany dodatkowo.

Rejestracje kart zaopatrzenia na m-c lipiec (odcinki rejestracyjne spożywcze, piekarskie i mleczarskie) przeprowadzają wszystkie sklepy rozdzielcze spożywcze i piekarnie „Jedność“.

Rejestracje kart odzieżowych na m-c lipiec przeprowadzają sklepy rozdzielcze --Ogniwo“ Nr. 10, 17 i 27, dla zakładów pracy, instytucji i urzędów zbiorowo. W tym celu zakłady pracy, instytucje i urzędy przedstawią imienne listy swych pracowników do rejestracji w 2-ch egzemplarzach wg. wzoru:

L. p. Nazwisko i imię, Nr. karty odzież. Uwagi.

Dla indywidualnych powyższe rozdzielnie przeprowadzają rejestracje w myśl obowiązującej instrukcji.

Dla orientacji podaje się numery odcinków rejestracyjnych:

Spożywcze — Nr. 1, piekarskie — Nr. 2, odzieowe — Nr. 4, mleczarskie Nr. 3 — dodat. D. — Nr. 1 i dodat. M. — Nr. 2.

Spożywcze — dodat. D — Nr. 2, dodat. M— Nr. 1.

Numeracja rozdzielni (sieć rozdzielcza):

Sklepy rozdzielcze spółdzielni „Ogniwo“ posiadają Nr. 1

Zakłady Wychow. św. Józefa — Nr. 2

Konsum M. O. — Nr. 3

Sklep inwalidów — Nr. 4

Sklep B. Olszewski — Nr. 5

Spółdzielnia Wojsk. Pontonier — Nr. 6

Spółdzielnia Pocztowiec — Nr. 7

Piekarnie „Jedność“ — Nr. 8

Piekarnie Zakł. św. Józefa — Nr. 9

Skład Opał. J. Rożański — Nr. 11.

Skład Opał. J. Rozański — Nr. 11.

Jednocześnie przypominam, że termin rejestracji kart zaopatrzenia i odzieżowych trwa do 13-go każdego miesiąca, w którym została wydana karta.

Terminy należy ściśle przestrzegać, gdyż niezarejestrowane karty tracą prawo do przydziałów. Żadnych dodatkowych terminów wydawania i rejestracji kart zaopatrzenia nie będzie, za wyjątkiem nowoprzybyłych i nowoprzyjętych do pracy.

Włocławek, dn. 2 lipca 1947 r.

Wiceprezydent Miasta
Stanisław Czarkowski

(294)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska“

Ogłoszenia ramowe: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60,— zł. Nekrologi: do wielkości 50 mm za 1 mm 30,— zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 60,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 90,— zł. Ogłoszenia drobne — słowo: handlowe 20,— zł., osobiste, poszuk. rodzin, zguby 15,— zł., poszuk. pracy 10,— zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej — Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedziele i święta 30 proc. drożej. Miejsce zastrzeżone w tekście 100 proc. drożej — Układ tabel. 100 proc. drożej.

E-35547

Rozbudowa Szkolnictwa Zawodowego na Pomorzu

Rok szkolny na Pomorzu skończył się. Młodzież, która uzyskała cenzus pójdzie na dalsze studia, lub stanie do samodzielnej pracy zawodowej. Szczególnie ważne dla państwa jest szkolnictwo zawodowe, straciliśmy bowiem dużo fachowców podczas okupacji, a zapotrzebowanie na ich pracę wzrosło. Trudno nam jest w tak krótkim czasie zapełnić te luki, kiedy kraj nasz już dziś wymaga licznych kadr fachowców do pracy w przemyśle.

Co prawda utworzyliśmy szereg kursów zawodowych i rozszerzyliśmy sieć szkół zawodowych na poziomie gimnazjalnym i licealnym, ale to wszystko jeszcze jest za mało w stosunku do potrzeb. Młodzież, pragnąca uczyć się w szkołach zawodowych odczuwa coraz większe trudności spowodowane brakiem miejsca w tych szkołach. Np. w Gimnazjum Elektrycznym w Toruniu na pierwszy kurs zgłasza się 300 kandydatów, miejsc natomiast jest 70. Ogłasza się konkurs. Zostają przyjęci tylko najzdolniejsi. Podobnie jest i w innych szkołach zaw. Stąd wniosek, że należy rozbudować sieć szkół zawodowych.

Na odcinku szkolnictwa zawodowego w ostatnim roku szkolnym uczyniono już na Pomorzu znaczny postęp. Wzrosła zarówno ilość szkół i różnorodność ich typów, oraz ilość uczącej się młodzieży. Przybyło 6 nowych szkół, w tym Liceum Papiernicze, Liceum Agrotechniczne i Technologiczne. Wzrost w tym tak ważnym dla naszego przemysłu dziale wynosi 25 proc. Powiększyła się sieć szkół handlowych o 3 zakłady, gospodarstwa domowego o 6 zakładów i szkół średnich typu dokształcającego o 6. Ogólna liczba szkół zawodowych wzrosła w bieżącym roku szkolnym ze 106 na 130.

Na czoło szkolnictwa zawodowego wysuwa się dział publicznych szkół zawodowych. Otoczono je specjalną opieką. Mają one upowszechnić zawodowe wykształcenie na stopniu średnim. Winny one objąć całą młodzież, pobierającą praktyczną naukę zawodu u mistrza lub w przemyśle, a nad to zarobkującą młodzież nie mającą nawet warunków do nauki zawodu, względnie nawet młodzież bezrobotną. Szkoły te znajdują się w stadium głębokich przemian, mających zapewnić im lepsze warunki pracy dydaktycznej i wychowawczej. Kuratorium Okręgu Pomorskiego dążyło by zaopatrzyć te szkoły we własne lokale, własne zespoły nauczycielskie i pomoce naukowe. Liczba ich sięga 71, a uczęszcza do nich 13580 młodzieży z całego Okręgu Pomorskiego.

Szkolnictwo przemysłowo techniczne liczy 21 szkół, w tym 7 typu licealnego. Szkoli się w nich 2270 młodzieży. Przy szkołach tych prowadzi się na szeroką skalę akcję kursów krótkoterminowych dla osób opóźnionych wiekiem, lub nie mających warunków materialnych dla dłuższej nauki w szkole. Pragnąc wyzyskać istniejące przy szkołach przemysłowo technicznych warsztaty do ćwiczeń, szkoły te przystępują do produkcji towarowej, zwłaszcza w szkołach mechanicznych posiadających ku temu odpowiednie warunki. W warsztatach szkolnych produkuje się duże ilości narzędzi, obrabiarki i t. p.

Jeśli chodzi o szkolnictwo ekonomiczno-handlowe, to na Pomorzu mamy 20 szkół tego typu. W szkołach tych w szerokim zakresie prowadzi się szkolenie dorosłych na wszystkich stopniach. Wśród licznych kursów dla dorosłych nie brak kursów o wysokim poziomie naukowym, umożliwiającym opóźnionym obywatelom zdobycie wykształcenia w zakresie gimnazjum lub liceum zawodowego. Szkół Spółdzielczych mamy 10, w tym 5 liceów, 1 gimnazjum i 4 szkoły przysposobienia spółdzielczego.

Na odcinku szkolnictwa rolniczego osiągnięto porozumienie z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, dzięki, któremu zlikwidowana została istniejąca dotąd szkodliwa dwutorowość. Wszystkie szkoły rolnicze oddane zostały pod nadzór pedagogiczny Ministerstwa Oświaty.

Pod nadzorem zarówno pedagogicznym, jak i administracyjnym władz szkolnych pozostają nadal wszystkie szkoły rolnicze typu eksperymentalnego w ogólnej liczbie 4-ch szkół w Okręgu Pomorskim, do których uczęszcza 304 osób.

Dużo uwagi poświęcono szkolnictwu gospodarstwa domowego, dążąc do wykształcenia w jego ramach pracownic gospodarstw rodzinnych i zbiorowych. Warunki ekonomiczne i społeczne życia współczesnego wymagają takiego zorganizowania pracy domowej, by kobieta mogła wziąć udział w pracy produktywnej i społeczno politycznej. Ponadto gospodarstwa domowe zarówno rodzinne, jak i zbiorowe muszą dpowiadać współczesnym wymaganiom higieny, jak i planowej gospodarki narodowej. Doceniając znaczenie, jakie posiadają dla świata pracy należycie prowadzone stołówki dobrze zorganizowane wczasy, bursy, internaty, domy dziecka, sanatoria i szpitale, starano się w ramach szkolnictwa gospodarstwa domowego przygotować kadry wykwalifikowanych pracownic dla zaspokojenia tych potrzeb. Z tego względu uruchomiono obok jednorocznych szkół przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym w roku szkolnym 1946/47 2 średnie szkoły gospodarcze i 1 liceum.

Troska o szerokie rzesze młodzieży, a zwłaszcza o młodzież robotniczą i chłopską wyraziła się w akcji opieki nad bursami i internatami, oraz w akcji stypendialnej. Akcja utworzenia nowych burs napotyka wprawdzie na trudności z powodu braku lokali, jednakże w tej dziedzinie zrobiono nie mało. Ogólny dorobek wynosi 15 własnych burs i miesięczna kwota udzielana na stypendi, waha się w granicach od 100 do 200 tys. zł. miesięcznie.

W szkołach zawodowych prowadzi się żywą pracę wychowawczą zmierzającą do uspołecznienia młodzieży i uświadomienia jej o współczesnych zadaniach i osiągnięciach społeczno państwowych. We wszystkich szkołach istnieją samorządy uczniowskie. Bardzo pomyślnie rozwija się spółdzielczość szkolna.

Dążeniem Demokracji Ludowej w Polsce jest z roku na rok powiększać sieć szkół zawodowych, by każdy obywatel posiadał zawód i mógł produktywnie pracować dla dobra ojczyzny i Demokracji. (S)

Kronika inowrocławska

•• **Nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Miejskiego PPR.** W dniu 1 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Miejskiego PPR w Inowrocławiu. Na porządku dziennym znajdowały się następujące sprawy: akcja walki ze spekulacją, wymiana legitymacji z tymczasowych na stałe, przebudowa domu partyjnego oraz przyjęcie planu pracy na miesiąc lipiec i sierpień. Tow. Konarski, II sekretarz Kom. Wojewódzkiego, referował sprawę współpracy z bratnią partią PPS oraz najważniejsze zagadnienia, stojące w obecnej chwili przed Partią. (b)

•• **Dnia 4 bm.** o godz. 16 w świetlicy Komitetu Kolejowego PPR odbędzie się zebranie kół nr. 1, 2, 3 z odcinku drogowego. Ze względu na ważność obrad obecność członków obowiązkowa.

•• **Na ostatnim zebraniu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci,** które odbyło się z udziałem przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, wiceprezydenta ob. Kaliskiego, inspektora szkolnego oraz przedstawicieli partii, zw. zawodowych i organizacji społecznych, postanowiono zwiększyć opiekę nad matką i dzieckiem oraz rozbudować ośrodki pozaszkolne i przedszkola, gdzie dzieci mogłyby spędzać wolny czas na świeżym powietrzu pod stałą i troskliwą opieką. (b)

Apteka dyżurna: „Pod Orłem".

Strzeżmy się niebezpiecznego owada

Rząd powziął akcję zwalczania malarii

Malaryczną odmianę komara mamy również na Pomorzu

Polska nie była krajem, gdzie mogłaby się rozwijać malaria. Przed wojną sporadyczne wypadki malarii notowano tylko w okolicach Warszawy, Krakowa i Pińska, nie przekraczały one jednak w sumie 250 wypadków rocznie.

Sytuacja zmieniła się radykalnie po wojnie. Największe siedliska malarii powstały w miejscach, gdzie znajdowały się przyczółki mostowe. Wielu walczących tam żołnierzy chorych było na malarię. Oni to „zarazili" odmianę komara zwaną „widliszkiem" i komary te przy ukąszeniu wraz ze swoją śliną wsączają zarazek w krew ludzi zdrowych.

Tereny najwięcej nawiedzone malarią — to ujście Sanu do Wisły, ujście Pilicy do Wisły, peryferie Warszawy i województwo warszawskie (szczególniej okolice ujścia Bugu). Dalej Bydgoszcz, Gdańsk, Toruń, Malborg, Szczecin, Wrocław.

Malaria tropikalna nie ma w naszym klimacie warunków rozwoju, za niska bowiem u nas temperatura, natomiast dobre warunki rozwoju znajduje tak zwana „trzeciaczka" (tercina).

Panująca w Polsce malaria naogół jest trudna do rozpoznania i często zdarzało się, że lekarz, który dotychczas nigdy nie zetknął się z tą chorobą leczył pacjęta na grypę, czy tyfus — gdy tymczasem wystarczyłoby mu dawać po prostu „Atebrynę", czy chininę, by go wyleczyć. Dlatego też Ministerstwo Zdrowia zorganizowało niedawno we wszystkich miastach uniwersyteckich specjalny kurs przeciwmalaryczny dla lekarzy, by nie mieli trudności z rozpoznaniem tej choroby i by mogli skutecznie nieść pomoc ludności nawiedzonych przez malarię terenów.

Malaria jest chorobą wybitnie sezonową — rozpoczyna się w początkach maja i trwa przez czerwiec i lipiec. Największe jej nasilenie przypada na maj. „Widliszki" po zimie są wygłodzone i tym chciwiej rzucają się na ludzi, szczególniej obecnie, kiedy pogłowie bydła znacznie spadło.

Do roku 1950-go malaria w Polsce ma zostać całkowicie zlikwidowana. Rząd nasz — w trosce o zdrowie obywateli — powołał Nadzwyczajny Naczelny Komisariat do Walki z Epidemiami, który czuwa nad całokształtem walki z tą epidemią.

Rozmawiamy z doradcą do NNK w sprawach epidemii malarii, specjalistą w tej dziedzinie, dr. Janickim.

— Walka z malarią w Polsce postępuje w dwóch kierunkach — mówi nam. Przede wszystkim polega ona na odnajdywaniu ognisk epidemii, wyszukiwaniu ludzi chorych i natychmiastowym leczeniu ich. Leczenie w specjalnych ośrodkach jest zupełnie bezpłatne.

Z drugiej strony ważną jest rzeczą niszczenie widliszków, jako roznosicieli choroby. Specjalne kolumny sanitarne rozsypują na powierzchni wód zieleń paryską z pyłem węglowym, lub proszek „DDT" z ropą naftową, które niszczą larwy widliszka. Akcja zwalczania widliszków — na to, by była skuteczna — trwać musi cały rok, nie giną one bowiem na jesieni, lecz zimują w szopach, na strychach, w stajniach, oborach i t.p. Tam, w ich zimowiskach należy je więc również tępić. Państwo nasze robi wszystko, co w jego mocy, by zwalczyć malarię.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

SOBOTA, DNIA 5 LIPCA

6.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 6.50 Program na dzień bieżący — Bdg. 6.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.30 Muzyka poranna z płyt — Bdg. 8.55 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 13.10 Muzyka operowa: orkiestra PR pod dyr. Arnolda Rezlera, Zofia Czarkowska i Jan Lubicz — śpiew — Bdg. f. oglp. 14.00 Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 14.10 Rytmy taneczne — muzyka z płyt — Bdg. 14.35 Rozmowa z radiosłuchaczami — Bdg. 14.40 Chwila muzyki z płyt — Bdg. 14.50 „Szekspir w teatrze bydgoskim" — felieton. 15.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 18.30 Wiadomości z Pomorza — Bdg. 18.35 Koncert życzeń — Bdg. 18.58 Transmisja programu ogólnopolskiego. 21.45 Słuchowisko „Jak się dawniej listy pisało" wg. Ignacego Kraszewskiego. Radiofonizacja Zenona Jarugi — Toruń, f. oglp. 22.10 Transmisja programu ogólnopolskiego.

OGŁOSZENIA

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty z fotografią. Józefa Dziadak zam. Brześć Kujawski, Kolejowa 47. (286)

SPRZEDAM parę kołder watowych oraz skrzypce stare wygrane. Włocławek, Brzeska 29/5. (289)

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową M. O. Nr. 721 na nazwisko Ziarnowski Witold. Topólka gm. Czamanin pow. Nieszawa. (292)

POSZUKUJĘ źródła nabycia, żywicy, sody kaustycznej — krystalicznej. Zgłoszenia do Lewandowski Czesław, Aleksandrów Kuj. Roli Żymierskiego 4. (689)

PRZETARG

Zjednoczone Fabryki Cykorii Ferd. Bohm & Co i Glebą we Włocławku — Pod Zarządem Państwowym — zapraszają do składania ofert na robociznę przy robotach budowlanych w suszarni „Mchówek" w Mchówku powiat kolski.

Ślepe kosztorysy do wypełnienia można otrzymać w biurze Działu Technicznego we Włocławku przy ul. 20-Stycznia nr. 28 oraz w suszarni „Mchówek".

Termin do zgłoszenia ofert upływa dnia 8 lipca 1947 roku. Dyrekcja Fabryk zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta. (284)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Miejski w Toruniu ogłasza przetarg nieograniczony na roboty zduńskie w Szpitalu Miejskim na Mokrem .

Oferty w kopertach z napisem „Prace zduńskie w Szpitalu Miejskim" należy składać w terminie do dnia 5 lipca 1947 r. godz. 10-ta w Wydz. Technicznym Z. M. pok. 417. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. VII. 1947 r. o godz. 11-tej w Wydz. Technicznym pok. 416.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. Bliższe szczegóły i informacje jak też blankiety ofertowe otrzymać można w Wydz. Technicznym Z. M. pok. 417 za opłatą 100 zł.

Prezydent Miasta
w z.
(—) Szymański
Wiceprezydent

(684)

BYDGOSKA Fabryka Opakowań Blaszanych, Bydgoszcz Al. 1 Maja 140 przyjmie od zaraz: młodego technika w dziale metalowym i wykwalifikowaną maszynistkę. Warunki do omówienia. (688)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty III grupy nr. 839722 na nazwisko Czesław Sikora, Bydgoszcz — Leśna 21 (686)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, zezwolenie na broń myśliwską, kartę łowiecką, legitymację Polskiego Związku Łowieckiego, legitymację Kujawskiego Towarzystwa Łowieckiego, legitymację Pracowników Spółdzielczych, dowód służbowy, legitymację partyjną, kartę rowerową córki Krystyny i kwit do odbioru paltka i koca z Farbiarni Włocławek Brzeska. Szynkielewski Henryk Włocławek, Szczęśliwa 1 m. 3. (291)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowa Centrala Handlowa — Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony:

na wykonanie urządzeń sklepowych i mebli do sklepu P. C. H. przy Al. 1 Maja Nr. 7.

Szczegółowe informacje i ślepy kosztorys otrzymać można w Pomorskim Biurze Robót Architektonicznych i Inżynieryjnych przy ul. Piotra Skargi 14 m. 6, w godzinach urzędowych.

Oferty w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych, jedynie z napisem „Oferta na roboty stolarskie" należy złożyć do dnia 8 lipca r. b. do godz. 12 w Sekretariacie Oddz. Wojew. P. C. H. pok. 1.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Państwowa Centrala Handlowa
Oddz. Wojew. w Bydgoszczy

(683)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę obwodów rybackich (jezior):

1. jez. Rakutowskie pow. Włocławek
2. jez. Lutowskie pow. Sępólno
3. jez. Czarmuńskie pow. Sępulno wraz z osadą rybacką Wyrzysk
4. jez. Długie pow. Rypin
5. jez. Kiełpińskie pow. Rypin
6. jez. Parowa pow. Rypin
7. jez. Keszno - Bagno pow. Szubin
8. jez. Ostrowite pow. Lipno
9. jez. Długie pow. Bydgoszcz
10. jez. Szańcowe (Kisnowskie) Grudziądz.

Czas dzierżawy od 1. VII. 1947 r. do 31. III. 1957 r. wadium — 10 proc. oferowanego czynszu. Otwarcie ofert nastąpi w Zarządzie Okręgowym P. N. Z. w Bydgoszczy w dniu 10 lipca o godz. 10-tej.

Bliższe warunki dzierżawy, oraz **właściwe wzory** ofert można otrzymać w Zarządzie Okręgowym P. N. Z. ul. Jagiellońska 2. (682)

ZNALAZŁEM MOTOCYKL! Zgłoszenia do 14 bm. z dokumentami tożsamości do ppor. Łata, Bydgoszcz. Al. 1 Maja 147. (687)

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną wydaną w Wilnie — Szach Karol, Bydgoszcz — Chodkiewicza 68. (685)